

Krzyk Kamieni

Hunter

Ten jeden krok dzieli cię od snu...
Za tobą dzień... przemocy... co nas...
Popycha do zła... obłudy i kłamstw...

Ten jeden krok... droga w dół...
To twojej duszy głos...
Widzę mrok, to płonie nowy ład...
Tylko wiatr – posłaniec KOŃCA...
Przeraża...

Czekając na lot do nieba...
Zbierając okruchy chleba...
Stoisz bezradnie patrząc w mur...

Strach... stary druh...
Rozrywa twój Świat... ugina ci kark...
Przegrałeś... znów... masz już dość...
Do końca życia, lecz to... nie potrwa dłużej...
Gdy zrobisz krok... droga w dół...
To Twojej duszy głos...
Widzę mrok, to płonie nowy lont...
Teraz wiatr gra REQUIEM KOŃCA...
Ogłusza...

Czekając na lot do nieba...
Zbierając okruchy chleba...
Stoisz bezradnie patrząc w mur...
Za którym nic już nie ma...
A kiedy wylecisz z nieba...
Stacja końcowa – ziemia
Twardych kamieni głośny...
TO NIE SEN NA DNIE – TO ICH KRZYK!!!
Widzę lot... KONIEC... CIEMNO!!!
Słyszę krzyk – WSZYSTKO JEDNO!
Jeden krok – POCZĄTEK KOŃCA...
TO KAMIENIE NA DNIE! TO ICH KRZYK!!!

Czekając na lot do nieba...
Zbierając okruchy chleba...
Stoisz bezradnie patrząc w mur...
Za którym nic już nie ma...
A kiedy wylecisz z nieba...
Stacja końcowa – ziemia
Twardych kamieni głośny...
... krzyk... który trwa... dzieli cię... od dna...
Przegrałeś... strach... stary druh...
Rozerwie ci Świat! Rozerwie ci duszę!
Gdy zrobisz krok... droga w dół...
Twojego strachu głos...
Widzę mrok... To płonie Nowy Jork...
Może wiatr... Posłaniec KOŃCA...
PRZERAZI CIĘ...

Czekając na lot do nieba...
Zbierając okruchy chleba...
Stoisz bezradnie patrząc w mur...
Za którym nic już nie ma...

A kiedy wylecisz z nieba...
Stacja końcowa - ziemia!
Twardych kamieni głośny...
TO NIE SEN NA DNIE - TO ICH KRZYK!!!
Widzę lot... KONIEC... CIEMNO!!!
Słyszę krzyk - wszystko jedno...
Jeden krok - POCZĄTEK KOŃCA...
TO KAMIENIE NA DNIE! TO ICH KRZYK!!!
Czekając na lot do nieba...
Zbierając okruchy chleba...
Stoisz bezradnie patrząc w mur...
Za którym nic już nie ma...
A kiedy wylecisz z nieba...
Stacja końcowa - ziemia!
Twardych kamieni głośny krzyk!
Może wiatr przerazi cię... ZATRZYMA CIĘ...